

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^o. 53.

5. Maja 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiédnia. —

N. Pan raczył pod d. 25. Kwietnia b. r. do król. Węgierskiego pierwszego nadwornego Vice-Kancelerza Hr. Adama Reviozkiego napisać własnoręcznie list następujący:

»Kochany Hrabio Reviczky!«

»Uznając pełnione dotąd dla Mnie i dla kraju wierne i znamienite usługi WPana, i w dowód Mojego zupełnego z tychże upodobania, mianowałem WPana Moim Węgierskim nadwornym Kancelrzem, przekonany, że WPan ze swoją dotąd ndowodnioną przychylnością ku Mojej osobie, i ze swoją doświadczoną gorliwością w służbie i nadal nie przestaniesz odpowiadać Mojemu zupełnemu zaufaniu, które w nim położyłem.«

»W Wiédniu d. 25. Kwietnia 1828.«

»FRANCISZEK m. p.« (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Podług gazet z Meksyku z d. 17. Lutego, jeszcze nie jest rozstrzygniony los byłego Vice-Prezydenta Jenerała Bravo, który, jak wiadomo, przeszedł do stronnictwa, zwanego Szkodami. Kongres zawyrokował względem niego 42 głosami przeciwko 16, iżby z powodu zdrady kraju stawiony był przed Sądem. Były Gubernator Państwa Vera-Cruz jeszcze wciąż trzymany jest w zamku San Juan d'Ulloa; śledztwo, które ma być względem niego przedsięwzięte, może dać powód do wielkich zawikłań, albowiem słyhać, że wielu Członków Kongresu tego Państwa należało do powstania, i wspierać miało buntowników. — Tymczasem nadobodzą do Jeneralnego Kongresu liczne oświadczenia o przychylności do systemu federalnego. — Komodor Porter zatknął swoje banderę Admirałską na okręcie liniowym Kongres (dawnej Hiszpańskim, zwanym Azyja), który nie dawno powrócił z morza południowego, i niebawem wypłynie znova na morze, i krążyć będzie około brzegów dla działania przeciwko Admirałowi Laborde.

Balla, którą Papież D. Fernando Calcedo

y Flores mianuje Arcybiskupem Santa Fé (de Bogota), i kilku tamże obranych Biskupów uznaje, nadeszła do Bogoty w d. 18. Stycznia.

Gazeta Kartageny z d. 10. Lutego zawiera list Jenerała Gubernatora posiadłości Duńskich w Indyjach zachodnich, van Schotten, pisany do Bolivara z Santa-Cruz z d. 11. Października 1827, w którym pierwszy zawiadamia bertadora, iż odebrał zalecenie od Króla Duńskiego, aby wszedł w związki z Kolumbią, i Libertadora odwiedził, że zaś tego natychmiast uczynić nie może, przeto posłał Oficera dla powitania Jenerała Boliwara. (G. W.)

Portugalija.

Gazeta Lizbońska z d. 22. Marca umiesciła wyrok Infanta Rejenta względem Sądowego postępowania i ukarania uczniów z Koimbrę, którzy napadli na Deputacyją wystaną z powinszowaniem Don Miguelowi, dwie osoby z tejże zabili. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Wszyscy Ministrowie przepędzili kilka dni na wsi u Xięcia Wellingtona. Kuryjer uważa to za bardzo stosowną rzecz, iż przy teźniejszym krytycznym położeniu Anglii daleko spokojniej i gruntowniej tam naradzać się mogą, niżeli w zgiełku stolicy. Xiąże po powrocie swoim do Londynu, miał długie narady z Xięciem Polignac, Hrabią Dudley i Sir W. Clinton. — Kuryjer mówi o bliższym odjeździe Lorda Heytesbury (Sir William A'Court) do Petersburga i P. Stratford Kanninga do Korfu. (D. A.)

Angielski statek parny, Xiąże York, który w d. 1. Kwietnia wypłynął z Lizbony, zawinął do Portsmouth w dniu 11. t. m.; okręt ten przywiózł Jenerała Portugalskiego Saldanha i innych podróżnych.

Podczas najnowszych obrad nad prawem zbożowym w Izbie wyższej, oświadczył Hr. Malmesbury, iż słyhał, że Pan Jacob znova został na ląd stały wysłany, dla przedsięwzięcia dalszych badań względem uprawy zboża i handlu zbożem; pierwszy raport tego Pana nadważnym był dla rolniczej klasy w Anglii, ponieważ okazał, że kraje, gdzie zboże naj-

tańsze, są bardzo ubogie; że w każdym kraju Europy interes rolnictwa nie jest bez opieki, i że ta opieka we Francji w stosunku do Anglii jest większa. Gdy tedy pierwszy raport tak bardzo był interesującym, tedy pyta się ón, czyli P. Jacob przesłał drugi, i czyli Xiążę Wellington ma co do zarzucenia, aby ten raport Izbie przełożony został. Xiążę Wellington odpowiedział: P. Jacob w istocie odbył powtórny podróż i drugi uczynił raport, i że zupełnie się zgadza, aby ten drugi raport był Izbie przełożony, poczem Hr. Malmesbury uczynił głośno wniosek, który tak, jakoteż niektóre wnioski do przełożenia wykazów względem handlu zbożem i przywozu zboża, został przyjęty.

(G. W.)

Francyja.

Król Jmć odprawił w d. 16. Kwietnia Radę ministeryjalną, na której nie znajdował się Pan Martignac dla słabości. Poczem otrzymał prywatne posłuchanie Biskup Hermopolitański. W d. 17. pojechał Król z Delfinem na polowanie do lasu pod Marly.

Nowe prawo względem druku pism peryjodycznych, przełożone w d. 14. Kwietnia Izbie Deputowanych przez Ministra sprawiedliwości, a do którego obrony upoważnieni są Rady Stannu Bourdeau i Bacot de Romans, jest następującej osnowy:

Artykuł 1. Każdy Francuz pełnoletni, używający praw cywilnych, może bez uprzedniego upoważnienia wydawać gazetę, lub pismo peryjodyczne, skoro się stosuje do przepisów niniejszego prawa.

Art. 2. Właściciel lub właściciele każdej gazety, lub pisma peryjodycznego, obowiązani są przed onegoż ogłoszeniem złożyć rękojmią. Gdy gazeta lub pismo peryjodyczne wychodzi więcej jak raz na tydzień, bądź w dniach oznaczonych, lub zeszytami i regularnie, natenczas rękojmią jest ta sama, jaką ustanowił pierwszy artykuł prawa z d. 9. Czerwca 1819 na pisma codziennie wychodzące. (Takowa ustanowiona była dla gazet i t. d. codziennie wychodzących, 10,000 fr. w rentach w Paryżu i okolicy, — dla gazet, nie wychodzących codziennie, 5000 fr. w rentach, — a w Departamentach odległych 2500 fr. w rentach). Terazniejsza rękojmią wynosi tylko połowę owej, gdy gazeta lub pismo peryjodyczne na tydzień tylko raz wychodzi. Czyny tylko część czwartą, gdy pisma na miesiąc więcej jak raz wychodzą. Gazety lub pisma peryjodyczne, wychodzące na miesiąc raz, lub jeszcze rzadziej, jakoteż pisma peryjodyczne przeznaczone wyłącznie na wykazy, ogłoszenia, uwiadomienia sądo-

we, doniesienia o przybyciu z morza, ceny zboża i inne bieżące ceny towarów, wolne są od złożenia wszelkiej rękojmi.

Art. 6. Król, na żądanie gruntowne jednej ze czterech Akademii, tworzących instytut król., uwolnić może od rękojmi gazetę lub pismo peryjodyczne, przeznaczone wyłącznie umiejętnościom i sztukom, i wydawane na tydzień raz lub rzadziej. Lecz gdy rzeczona gazeta lub pismo peryjodyczne jeszcze częścię wychodzi, lub gdy jedno z tych pism lub zeszytów zawiera wiadomości lub inne polityczne materyje, wtedy uwolnienie to zostaje cofnięm. Gdy właściciele onegoż w ciągu miesiąca nie złożą w kassie konsygnacyjnej rękojmi, do złożenia której w stosunku wydawania swojego peryjodycznego pisma są obowiązani, wtedy rzeczona pismo ustaje pod karą 1000 fr. za każdy numer lub zeszyt, któreby się jeszcze po upłynieniu tego terminu pokazały.

Art. 4. W razie zawiązania się towarzystwa, takowe musi być tego rodzaju, jak je prawo handlowe oznacza i reguluje. Gdyby gazeta nie inaczej, tylko przez bezimienne towarzystwo miała być ogłoszona, zatem członkowie towarzystwa obowiązani są z grona swojego jednego, dwóch lub trzech zawiadowców obrać, z których stosownie do art. 22. i 24. prawa handlowego, każdy za siebie podpisuje. Gdy jeden z odpowiedzialnych zawiadowców umiera, właściciele obowiązani pod karą 500 fr. w dwóch miesiącach stawić innego. Gdy zaś tylko jednego obrali, przeto obowiązani są po jego śmierci zastąpić go innym w trzech dniach. Gdy to uczynić zaniedbają, wtedy gazeta lub pismo peryjodyczne przestaje wychodzić, pod karą 1000 fr. za każdy numer lub zeszyt, któreby się jeszcze po upłynieniu tego czasu pokazały.

Art. 5. Odpowiedzialni zawiadowcy, lub jeden lub dwóch tychże, czuwają i kierują osobicie redakcją gazety lub pisma peryjodycznego. Każdy z odpowiedzialnych zawiadowców musi posiadać własności przepisane art. 980. prawa cywilnego, musi być właścicielem przynajmniej jednej części lub jednej akcji przedsiębiorstwa, i sam lub na swoje imię posiadać przynajmniej czwartą część rękojmi.

Art. 6. Żadna Gazeta lub pismo peryjodyczne, które na mocy przepisów niniejszego prawa podlega rękojmi, nie będą mogły być wydawane, jeżeli wprzód nie nastąpiło oświadczenie, które w sobie zawierać powinno: 1) tytuł gazety lub pisma peryjodycznego, i okresu onegoż wychodzenia; 2) imiona wszystkich właścicieli, mieszkanie i udział każdego do przedsiębiorstwa; 3) imiona i mieszkanie odpowiedzialnych zawi-

dawców; 4) zapewnienie, że właściciele posiadają zdolności prawem przepisane; 5) drukarnią, w której gazeta lub pismo peryjodyczne ma być drukowane. Ile razy zajdzie odmiana w tytule gazety, lub w wychodzeniu onéjże peryjodyczném, lub pomiędzy właścicielami i odpowiedzialnymi zawiadowcami, musi o tém być uwiadomiona właściwa władza w ciągu trzech dni po téj odmianie ze strony odpowiedzialnych zawiadowców, pod karą 500 fr. Tak równie, gdyby gazeta lub pismo peryjodyczne w innéj drukarni miało być drukowane, niżli z początku oznajmiono. Na przypadek, gdy przedsiębiorstwo jedna tylko osoba podejmuje, właściciel musi być razem odpowiedzialnym zawiadowcą gazety.

Art. 7. Z powyżéj namienionemi oświadczeniami muszą być także złożone potrzebne dowody. Będą podpisane przez każdego właściciela gazety lub pisma peryjodycznego, lub przez pełnomocnika każdego z tychże. Przyjmowane będą w Paryżu w dyrekcji handlu książek, a w Departamentach w Jeneralnym Sekretaryjacie Prefektury.

(Dokończenie nastąpi.)

Po tym wniosku Ministra sprawiedliwości zabrał głos Minister Skarbu i miał następującą mowę: »Mości Panowie! Wszystkie Państwa Europy potrzebują pokoju; wszystkie chciałyby go utrzymać. Tymczasem interesa Turckie zrzuciły w stosunkach niektórych Mocarstw zawikłanie, które dla Francyi nie może być obce. Gdy jedne już są uzbrojone, a drugie szybko mogłyby się zbroić, nie powinniśmy spuszczać się na wypadki z spokojnością, którejby żaden środek ostrożności nie towarzyszył; musimy zatem być gotowi do wykonania wszystkich warunków utrzymującej polityki. — Wszystko dozwala Królowi spodziewać się, że różne Mocarstwa, czyli w związku lub pojedynczo przystępując do dzieła, będą miały jeden zamiar, mianowicie ten: wypełnić traktaty, pokój powszechny utrwalić, i utrzymać sprawiedliwą, dla spokojności Europy nieodzowną równowagę. W tym jedynie zamiarze Mości Panowie, rozkazał nam Król żądać od was potrzebnych środków, aby Swoję siłę lądową i morską na przyzwoitym postawił stopniu. — Interesa prywatne nie będą zatrzwożone przez środki, którego mądrość i interes powszechny nakazuje; raczej w troskliwości rządu o jego godność — tego pierwszego warunku i rękojmi spokojności kraju i jego pomyślności — znajdziecie nowe dowody zaufania i bezpieczeństwa. — Król zalecił nam przelożyć W Panom projekt, który będzie miał zaszczyt odczytać:

»Projekt do prawa. KAROL, z łaski Bożej i t. d. Art. 1. Minister skarbu upoważniony

zapisać w wielką księgę długów Państwa aż do 4 mil. 5cioprocentowych rentów (załém 80 mil. kapitału) z użytkiem zaległości od d. 22. Marca 1828. Ilość tego zapisu użyta ma być na nadzwyczajne wydatki, do którychby rząd w roku 1828 mógł być upoważniony. Wykonaném ma być zaś to w formie przepisanej art. 152 prawa z d. 25. Marca 1821.«

»Art. 2. Na posiedzeniu roczném Izby w r. 1829 zdana ma być sprawa względem zrealizowania i użycia tego, lub tylko części tego kredytu w rentach. Kredyt ten może być uskuteczony tylko przez publiczne układy, przyczém dozwolone ubieganie się w formie, zachowywanej przy sprzedaży rentów, których utworzenie ugoda z dnia 9go Sierpnia 1821 r. ustanowiła. Summa, prawem z d. 25. Marca 1827 do umorzenia długów Państwa na 40 mil. rocznie ustanowiona, począwszy od d. 22. Marca 1828 podniesioną zostaje do 40 mil. 800,000 fr.

Wniosek ten, na którym skończyło się posiedzenie publiczne sprawił wielkie wrażenie na Zgromadzeniu.

Izba Parów rozpoznawała w d. 15. Kwietnia weryfikacyją listu unarodowienia dozwolonego przez Króla Xiążęcom Hohenlohe-Bartenstein i Abrenberg, przyczem mówili PP. St. Roman, Baron Pasquier, Baron Mounier, Margr. Verac i Hr. Pontecoulant; poczem weryfikacyją tę Izba uznała.

Kommissyja, złożona w Izbie Deputowanych do rozpoznania projektu do prawa dotyczącego się zapisania czterech milionów rentów w wielką księgę, jest następująca: Do pierwszego biura, Hr. Sebastiani; do drugiego, P. Odier; do trzeciego, P. Türkheim; do czwartego, P. Duvergier d'Hauranne; do piątego, Marg. Lyon; do szóstego, Hr. Belfort; do siódmego, P. Lorgeuil; do ósmego, Baron Delessert; do dziewiątego, P. Marrulach.

Uprzednie wyrokowania pism opozycyjnych względem nowego prawa o druku bardzo się różnią. Dziennik rozpraw niezmiernie je chwali; Kuryjer Francuzki zaś gani; — Gazeta codzienna mniema, że spuszcza z uwagi główne rzeczy, to jest: *bonnes et mauvaises doctrines*, i zajmuje się za wiele ubocznemi, rękojmiami i karami pieniężnemi; Gazeta uskarża się, że odejmuje władzy królewskiej jednę z najważniejszych prerogatyw; Konstytucyjoniści nakoniec milczą.

Gazety liberalne, których kolumny dotąd często poświęcone były pochwałom zarządu sprawiedliwości, zmieniły teraz nagle mowę. Zawyrokowanie król. sądu względem sprawy o dążność zdaje się onym nie do objaśnienia, a ich pochwały zamieniły się w mocne zarzuty.

O skutku wyborów do uzupełnienia niedostających w Izbie drugiej prawie 40 Członków dowiadujemy się dotąd, że w Besançon wybrany został kandydat konstytucyjny, P. Jobez, a w obwodzie Tournou kandydat konstytucyjny P. Boissy d'Anglas.

W Niort wybrany został do Izby Deputowanych, P. Tonnet Hersent, w Puy l'Evêque P. Calmon. Obadwa również kandydaci konstytucyjni.

Kollegijum Departamentow Saony i Ligery wybrało P. Moyné, kandydata konstytucyjnego do Izby Deputowanych.

W sekcjach Paryża odbywają się ciągle prywatne zgromadzenia, aby się zgodzić na osobę mającą być wybraną na Deputowanego. Na sześć miejsc zgłosiło się 42 kandydatów. Szczególniej między wyborcami czwartej sekcji panuje wielka niezgoda.

Eskadra, z którą Kontr-Admirał Roussin w d. 25. Kwietnia z Brestu do Brazylii miał wypłynąć, składa się: z okrętu liniowego Jean Bart, i czterech fregat. Połączy się z nim oddawna będąca już tamże dywizya okrętów pod Kontr-Admirałem Lemarrant. Ostatni obejmie dowództwo stanowiska na morzu spokojném. (G. W.)

Niemcy.

Postanowienie Króla, Jmci Saskiego z dnia 29. Marca dotyczy się utworzenia gwardyi z obywateli wszystkich miast Królestwa, które najmniej 1000 mieszkańców mają. (G. W.)

Dania.

W d. 10. Kwietnia w kierunku północnym przepłynęła po pod Kopenhagę eskadra Szwedzka, przybywająca z morza wsechodniego, a przeznaczona na morze śródziemne dla obrony żeglugi Szwedzkiej. Takowa składa się z fregaty, pod banderą Kontr-Admirałską, korwety i szonera. (G. W.)

Rossyja.

Z Petersburga piszą pod d. 8. Kwietnia: »W nocy z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę wystrzały z dział twierdzy, z którymi łączyły się odgłosy wszystkich dzwonów, oznajmiały jutrznią na obchód Świąt. Na 5tą godzinę rano zapowiedziano wielką galę u Dworu, i w drugi dzień Świąt o tym samym czasie. — Mamy tu znowu zimę i najpiękniejszą sanna drogę na Święta Wielkanocne. (D. A.)

Wiadomości z Grecyi.

Gazeta powszechna Grecyi z d. 23. Lutego zawiera następujący list Prezydenta Grecyi do Kommissyi upoważnionej do zawiadowywania dyrekcyją banku narodowego: »Przez doniesienie moje Nr. 75. do Panhellenionu oznajmiłem już wprzód moje postanowienie, że do utworzenia banku narodowego przyłożyło się chcę summa 25,000 talerów, która wynosi prawie ogół składek, które mi Chrześcijańska miłość bliźniego przyjaciół Greków powierzyła. — Do wykonania owego postanowienia posyłam Kommissyi 7,000, mówię siedm tysięcy dwóchstępowych talerów; z reszty 18,000, mówię osmnastu tysięcy, z których już część na potrzeby narodowe wydałem, a drugą część z sobą biorę do Poros dla opędzenia wydatków do zamierzonego przezemnie uskutecznienia pochodn' Rumeliotów; za powróttem moim zdam rachunek Kommissyi i złożę jej wraz potrzebne w tój mierze dowody. — Posęłam oraz tej Kommissyi z niniejszym listem pojedyncze składki, mianowicie: sam daję 1000 tal. i orszak mój 1200 talerów; dalej Członek Kommissyi, P. Alexander Condostalvo, 200 talerów; Jan Domboli 700, Jacovaki Riso 100, Jerzy Betzo 100 i Eliasz Betand 100. — Do wymienionych 25,000, które z dobroczynnych składek oddaje na utworzenie banku, należą owe 4,000 talerów, które słachetny syn ojczyzny Jan (syn) Mi. Pappafi, wręczył mi w Malcie, jako dar ze swojej strony na ulgę sierpień ojczyzny. Ku pamiętce tedy tego słachetnego syna Hellenów kapitał ten pozostanie na wieczne czasy w banku narodowym, jako własność narodowa, zaś procenta będą przez Prezydenta między wojsko i inne Bogu przyjemne dzieła podzielane. W Eginie d. 20. Lutego 1828. Prezydent: J. A. Capodistrias. Sekretarz stanu: Sp. Trikupi.

Numer Gazety powszechniej z dnia pomienionego zawiera dalej następujące doniesienie o składkach do banku narodowego:

D. 21. Lutego	Piotr Mauromichali	
	(Bei Meiny)	200 talerów.
	Jerzy Mauromichali	
	(jego syn)	100 —
	P. Dutron, Doktor	
	prawa, Francuz,	200 —
D. 22. —	Antoni Georganda	100 —
	Anagnosti Delejanni	500 —
	Razem	1100 —
D. 23. Lutego:	Mikołaj Chr. Alexandri	40 funt.
	szt. i 5 piastrow.	(D. A.)